



Sygn. akt III KK 76/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 września 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Artymiuk (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Tomasz Grzegorzczuk

SSN Przemysław Kalinowski

Protokolant Dagmara Szczepańska-Maciejewska

w sprawie A. Z., K. P. oraz I. P. oskarżonych z art. 160 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 7 września 2016 r.,

kasacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego subsydiarnego od wyroku Sądu Okręgowego w G.

z dnia 21 września 2015 r.

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w S.

z dnia 22 grudnia 2014 r.,

1. uchyla pkt I zaskarżonego wyroku i sprawę w tym zakresie przekazuje do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w G.,

2. w pozostałym zakresie kasację oddala jako oczywiście bezzasadną, obciążając w tej części oskarżycielkę posiłkową I. Z. 1/3 (jedną trzecią) wydatków postępowania kasacyjnego,

3. zarządza zwrot oskarżycielce posiłkowej subsydiarnej I. Z. kwoty 450 zł (czterysta pięćdziesiąt złotych) uiszczonych przez nią tytułem opłaty od kasacji.

UZASADNIENIE

Oskarżycielka posiłkowa subsydiarna I. Z. zarzuciła oskarżonym: A. Z., K. P. i I. P. popełnienie czynu polegającego na tym, że: „w dniu 15 maja 2010 r. w S. na terenie S. [...], narazili I. Z. na bezpośrednie niebezpieczeństwo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu podczas prowadzonej nauki jazdy konnej, gdzie w wyniku zaistniałego upadku z konia I. Z. doznała złamania lewej kości kulszowej w okolicy guza kulszowego bez przemieszczenia odłamów, kilkupłaszczyznowego złamania kości krzyżowej prawej, ze szczelinami złamania przebiegającymi przez otwory międzykręgowe, uszkodzenia lewego stawu krzyżowo-biodrowego oraz złamania talerza kości biodrowej prawej-brzeżnej bieguna tylnego z nieznacznym przemieszczeniem odłamów, poprzez niezapewnienie maksymalnego bezpieczeństwa podczas zajęć nauki jazdy konnej oraz poprzez niewwezwanie karetki pogotowia i niewłaściwe udzielenie pomocy medycznej” - tj. o przestępstwo z art. 160 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Sąd Rejonowy w S. wyrokiem z dnia 22 grudnia 2014 r., uznał:

- I. oskarżoną A. Z. za winną tego, że: „w dniu 15 maja 2010 r. w S. na terenie S., gdzie w wyniku zaistniałego upadku z konia I. Z. doznała złamania lewej kości kulszowej w okolicy guza kulszowego bez przemieszczenia odłamów, kilkupłaszczyznowego złamania kości krzyżowej prawej ze szczelinami złamania przebiegającymi przez otwory międzykręgowe, uszkodzenia lewego stawu krzyżowo-biodrowego oraz złamania talerza kości biodrowej prawej-brzeżnej bieguna tylnego z nieznacznym przemieszczeniem odłamów, nieumyślnie naraziła I. Z. na bezpośrednie niebezpieczeństwo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w ten sposób, że po upadku pokrzywdzonej z konia niewłaściwie udzieliła jej pierwszej pomocy tj. nie powstrzymała pokrzywdzonej przed wstaniem i doprowadziła do jej pionizacji i przejścia przez nią kilkudziesięciu metrów, a następnie spacerowania”, kwalifikując ten czyn z art. 160 § 3 k.k. i za to wymierzył jej karę grzywny w wysokości 100 stawek dziennych po 100 złotych każda stawka;
- II. oskarżoną I. P. za winną tego, że: „w dniu 15 maja 2010 r. w S. na terenie

S., gdzie w wyniku zaistniałego upadku z konia I. Z. doznała złamania lewej kości kulszowej w okolicy guza kulszowego bez przemieszczenia odłamów, kilkupłaszczyznowego złamania kości krzyżowej prawej, ze szczelinami złamania przebiegającymi przez otwory międzykręgowe, uszkodzenia lewego stawu krzyżowo-biodrowego oraz złamania talerza kości biodrowej prawej-brzeżnej bieguna tylnego z nieznacznym przemieszczeniem odłamów, nieumyślnie naraziła I. Z. na bezpośrednie niebezpieczeństwo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w ten sposób, że po upadku pokrzywdzonej z konia niewłaściwie udzieliła jej pierwszej pomocy tj. nie powstrzymała pokrzywdzonej przed wstaniem i doprowadziła do jej pionizacji i przejścia przez nią kilkudziesięciu metrów, a następnie spacerowania”, kwalifikując ten czyn z art.160 § 3 k.k. i za to wymierzył jej karę grzywny w wysokości 100 stawek dziennych po 80 złotych każda stawka;

III. oskarżonego K. P. uniewinnił od popełnienia zarzucanego mu czynu,

Apelację od powyższego wyroku wywiedli: prokurator, oskarżona I. P., obrońca wszystkich oskarżonych oraz pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej subsydiarnej I. Z.

Prokurator Rejonowy w S. zaskarżył wyrok w części dotyczącej oskarżonych A. Z. i I. P. na ich korzyść.

Zarzucając wyrokowi Sądu pierwszej instancji błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, polegający na stwierdzeniu, że zgromadzone w sprawie dowody pozwalają na przypisanie oskarżonym sprawstwa czynu z art.160 § 1 i 3 k.k., podczas gdy prawidłowa analiza całokształtu materiału dowodowego prowadzi do wniosku przeciwnego, wniósł o jego zmianę i uniewinnienie obu oskarżonych od popełnienia przypisanego im czynu.

Obrońca oskarżonych zaskarżył wyrok w odniesieniu do oskarżonych A. Z. i I. P. w całości na ich korzyść, zarzucając:

1. „obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na jego treść, a mianowicie art. 4 i 5 § 2 k.p.k. poprzez wybiórcze potraktowanie materiału dowodowego, niezbadanie i nieuwzględnienie okoliczności przemawiających na korzyść obu oskarżonych oraz rozstrzygnięcie nieusuniętych wątpliwości na niekorzyść oskarżonych,

2. art. 7 k.p.k. poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów w świetle okoliczności wynikających z całokształtu materiału dowodowego i wyprowadzenie wniosków bez uwzględnienia zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, co doprowadziło w szczególności do nieuzasadnionej odmowy przyznania przymiotu wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonych, z jednoczesnym przyznaniem takiego waloru zeznaniom świadków A. Z. i B. K., nie uwzględnienia wskazywanej przez oskarżonych i wynikających z oględzin okoliczności związanej z faktem, iż w miejscu w którym upadła pokrzywdzona przebiega droga powrotu koni do stajni, co w konsekwencji doprowadziło do błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na treść wyroku poprzez przyjęcie, iż oskarżone dopuściły się popełnienia przypisanego im czynu”.

Oskarżona I. P. zaskarżyła wyrok w całości na swoją korzyść. Podniosła zarzut rażącego naruszenia prawa procesowego polegającego na dowolnej, a nie swobodnej ocenie dowodów, co doprowadziło do błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia polegającego na ustaleniu, że zebrany w sprawie materiał dowodowy daje podstawy do przyjęcia winy oskarżonej I. P. i A. Z. za udowodnioną.

W konkluzji zarówno obrońca oskarżonych, jak i oskarżona I. P. wnieśli o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez uniewinnienie obu oskarżonych od popełnienia przypisanego im czynu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji.

Pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej subsydiarnej zaskarżył wyrok w całości:

- co do oskarżonych A. Z. i I. P. - w części dotyczącej wyeliminowania z opisu czynu zachowania oskarżonych polegającego na narażeniu I. Z. na bezpośrednie niebezpieczeństwo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu podczas prowadzonej nauki jazdy konnej poprzez niezapewnienie maksymalnego bezpieczeństwa podczas zajęć nauki jazdy konnej oraz poprzez niewezwanie karetki pogotowia po jej upadku z konia,

- co do oskarżonego K. P. - w części dotyczącej uniewinnienia oskarżonego co do czynu polegającego na narażeniu I. Z. na bezpośrednie niebezpieczeństwo

ciężkiego uszczerbku na zdrowiu podczas prowadzonej nauki jazdy konnej przez niezapewnienie maksymalnego bezpieczeństwa podczas zajęć nauki jazdy konnej oraz poprzez niewwezwanie karetki pogotowia po jej upadku z konia.

Wyrokowi temu zarzucił:

- I. „obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść wydanego orzeczenia, a mianowicie art. 7 k.p.k. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów ustalając, że oskarżeni [...] w dniu 15 maja 2010 r. swoim zachowaniem nie wyczerpali znamion czynu zabronionego szczegółowo opisanego w art. 160 § 2 k.k. w zb. z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. poprzez nie zapewnienie w w/w dniu I. Z. maksymalnego bezpieczeństwa podczas zajęć nauki jazdy konnej oraz poprzez niewwezwanie karetki pogotowia po jej upadku z konia,
- II. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku polegający na błędnym przyjęciu, iż zgromadzony materiał dowodowy w sprawie nie pozwala na przyjęcie i ustalenie, że oskarżeni [...] swoim zachowaniem w dniu 15 maja 2010 r. nie wyczerpali znamion czynu zabronionego szczegółowo opisanego w art.160 § 2 k.k. w zw. z art.157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., a polegającego na nie zapewnieniu I. Z. podczas zajęć nauki jazdy konnej maksymalnego bezpieczeństwa oraz poprzez nie wezwanie karetki po jej upadku z konia”.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty wniósł o:

- „zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zmianę w stosunku do oskarżonych A. Z. i I. P. opisu czynu i zmianę kwalifikacji dodatkowo o art. 157 § 1 k.k. i art. 160 § 2 k.k. poprzez rozszerzenie i przyjęcie, że obie oskarżone swoim zachowaniem wyczerpały również znamiona czynu opisanego w art.157 § 1 k.k. poprzez nie zapewnienie I. Z. podczas zajęć nauki jazdy konnej maksymalnego bezpieczeństwa oraz przez niewwezwanie karetki po jej upadku z konia”,
- „zmianę zaskarżonego wyroku w stosunku do oskarżonego K. P. poprzez ustalenie i przyjęcie, że swoim zachowaniem polegającym na niezapewnieniu I. Z. podczas zajęć nauki jazdy konnej maksymalnego bezpieczeństwa oraz poprzez niewwezwanie karetki po jej wypadku z konia wyczerpał on znamiona czynu określonego w art.160 § 2 k.k. w zw. z art.157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.”.

ewentualnie,

- „o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania”.

Wyrokiem z dnia 21 września 2015 r., Sąd Okręgowy w G. po rozpoznaniu wniesionych w tej sprawie, a wymienionych wyżej, zwykłych środków odwoławczych:

- I. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że oskarżone A. Z. i I. P. od zarzucanego im czynu uniewinnił;
- II. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Wyrok Sądu odwoławczego zaskarżył w całości pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej subsydiarnej zarzucając „rażące naruszenie prawa, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie:

- I. naruszenie przepisów prawa procesowego, a to:
 1. art.433 § 2 k.p.k. przez zaniechanie wszechstronnego rozważenia zarzutów zawartych w apelacji:
 - a. Prokuratora Rejonowego w S. i obrońcy oskarżonych A. Z. i I. P., wniesionych na ich korzyść, oraz apelacji oskarżonej I. P.,
 - b. oskarżycielski subsydiarnej wniesionej na niekorzyść wszystkich oskarżonych

w świetle argumentacji zawartej w uzasadnieniu wyroku Sądu Rejonowego, a w konsekwencji uznanie, że:

 - c. zasadne są apelacje Prokuratora Rejonowego oraz obrońcy oskarżonych A. Z. i I. P., a także I. P. dotyczące przypisania im popełnienia czynu z art.160 § 3 k.k.,
 - d. niezasadna jest apelacja oskarżycielki subsydiarnej dotycząca uniewinnienia oskarżonego K. P. oraz wyeliminowania z czynu przypisanego oskarżonych A. Z. i I. P. narażenia jej na bezpośrednie niebezpieczeństwo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu.
 2. art. 437 § 1 i 2 k.p.k. i art. 7 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k. przez uznanie, że zebrany w sprawie materiał dowodowy, wprawdzie odmiennie oceniony przez sąd pierwszej instancji, daje podstawy do zmiany tego wyroku w zaskarżonej przez Prokuratora Rejonowego oraz oskarżone A. Z. i I. P. części i odmiennego orzeczenia co do istoty,

mimo niewykazania aby pierwszoinstancyjna ocena dowodów była tak oczywiście wadliwa, iż bez naruszenia gwarancyjnej roli reguł bezpośredniości i dwuinstancyjności możliwe jest dokonanie w postępowaniu odwoławczym odmiennych ustaleń na podstawie tych samych dowodów.

II. naruszenie prawa materialnego, a to przepisu art. 160 § 2 k.k. oraz art. 160 § 3 k.k. przez niewłaściwą interpretację, a w konsekwencji uznanie, że w postępowaniu oskarżonych brak jest zachowań wyczerpujących przesłanki narażenia oskarżycielki subsydiarnej na bezpośrednie niebezpieczeństwo ciężkiego uszczerbku na jej zdrowiu przez niezapewnienie maksymalnego bezpieczeństwa podczas jazdy konnej oraz poprzez niewwezwanie karetki pogotowia i niewłaściwie udzielenie pomocy medycznej”.

W oparciu o powołane zarzuty autor kasacji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Trafny, pomimo błędnego określenia jako naruszonych niektórych z wymienionych w nim przepisów, okazał się zarzut podniesiony przez skarżącego w pkt I ppkt 2 kasacji. W pozostałym zakresie nadzwyczajny środek zaskarżenia wniesiony na niekorzyść oskarżonych uznać należało jako oczywiście bezzasadny.

Z uwagi na rodzaj wydanego w tej sprawie przez sąd kasacyjny rozstrzygnięcia, w tym zakres w jakim konieczne będzie ponowienie postępowania odwoławczego, celowe stało się w pierwszym rzędzie odniesienie do tej części orzeczenia, które wydane zostało w oparciu o dyspozycję art. 535 § 3 k.p.k.

Na wstępie należy przyznać, że sporządzający w tej sprawie kasację pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej subsydiarnej stanął przed trudnym zadaniem takiego zredagowania zarzutów aby miały one charakter kasacyjny. Wynikało to w pierwszym rzędzie z zakresu i sposobu zaskarżenia orzeczenia sądu *a quo* przez poprzedniego pełnomocnika reprezentującego interesy I. Z., który w zwykłym środку odwoławczym kwestionował wyrok Sądu pierwszej instancji zarówno przez pryzmat naruszenia procedury (zasady swobodnej oceny dowodów), jak i będącego

tego konsekwencją błędu w ustaleniach faktycznych, wyłącznie w wąskim zakresie – uznania przez sąd *meriti* braku podstaw do stwierdzenia winy wszystkich oskarżonych w odniesieniu do zarzutu niezapewnienia maksymalnego bezpieczeństwa oskarżycielce posiłkowej subsydiarnej podczas zajęć nauki jazdy konnej oraz niewezwania karetki pogotowia. Rzecz w tym, że czyniąc to ograniczył się w apelacji do przedstawienia wyłącznie własnej, i to wybiórczej, oceny materiału dowodowego, prezentując subiektywne spojrzenie na poszczególne dowody i ustalone na ich podstawie fakty. Taki zabieg nie mógł być więc skuteczny, co trafnie spotkało się z krytyką orzekającego w drugiej instancji Sądu Okręgowego w G. Wprawdzie wypowiedź Sądu odwoławczego w tym przedmiocie jest syntetyczna (s. 10-11 uzasadnienia SO) pozwala wszelako na ocenę zapadłego orzeczenia w instancji *ad quem* i nie pozostawia wątpliwości, że w tej części – pkt II wyroku Sądu Okręgowego – jest to rozstrzygnięcie trafne. Trudno w powyższym kontekście, uwzględniając przy tym z jednej strony jakość pisemnych motywów orzeczenia Sądu Rejonowego a z drugiej przeciwstawiając im argumentację prezentowaną przez pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej subsydiarnej zasadnie uznaną przez sąd *ad quem* za „dowolną polemikę z zaskarżonym wyrokiem”, podzielić racje autora kasacji o naruszeniu w instancji odwoławczej przepisu art. 433 § 2 k.p.k. w odniesieniu do tej części zarzutu z pkt I kasacji, w którym podnosi się zaniechanie wszechstronnego rozważenia zarzutów zawartych w apelacji pełnomocnika I. Z. (pkt I ppkt 1 lit. b i d *petitum* skargi kasacyjnej). W tym stanie rzeczy, już tylko na marginesie przypomnieć należy skarżącemu, że opinia biegłego W. P., do której odwoływał się w apelacji pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej subsydiarnej, została uznana przez sąd *meriti* za wiarygodną jedynie w ograniczonym zakresie, bowiem podstawą ustaleń odnośnie zapewnienia warunków bezpieczeństwa nauki jazdy konnej na terenie S. [...]w okresie objętym zarzutem poza innymi szczegółowo omówionymi w pisemnych motywach wyroku Sądu Rejonowego dowodami była opinia biegłej M. B. Natomiast w kwestii niewezwania karetki pogotowia wersja zdarzenia prezentowana przez oskarżone A. Z. i I. P. wsparta została depozycjami obiektywnego świadka A. Ż., która wprost zeznała „... słyszałam jak pani I. pytała się I. czy chce żeby wezwać karetkę. Słyszałam, że I. odpowiedziała, że nie chce” (k. 101 vete).

Za nieporozumienie uznać należy z kolei tę częśći zarzutu z pkt I ppkt 1 kasacji (lit. a i c), w którym pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej subsydiarnej podnosi zaniechanie wszechstronnego rozważenia zarzutów zawartych w apelacjach Prokuratora Rejonowego w S., obrońcy oskarżonych A. Z. i I. P. oraz apelacji ostatniej z wymienionych oskarżonych. Przecież to właśnie podzielenie zarzutów środków odwoławczych wniesionych na korzyść oskarżonych A. Z. i I. P. skutkowało reformatoryjnym – w powyższym zakresie – orzeczeniem Sądu drugiej instancji. Jeżeli więc skarżący zamierzał pod adresem wyroku Sądu odwoławczego podnieść zarzuty naruszenia prawa procesowego skutkującego niezasadnym – jego zdaniem – uniewinnieniem oskarżonych w instancji *ad quem*, to mógł to uczynić chociażby przez pryzmat naruszenia tych przepisów procedury karnej, które normują obowiązki Sądu drugiej instancji wydającego wyrok zmieniający orzeczenie sądu *meriti*, nie zaś regulacji, które w takiej sytuacji obrażone być nie mogły.

Wreszcie oczywiście bezzasadny jest zarzut naruszenia prawa materialnego sformułowany w pkt II kasacji. Truizmem wydaje się przypominanie, bowiem podkreślał to Sąd Najwyższy od lat w wielu judykatach (zob. już wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 sierpnia 1978 r., I KR 155/78, OSNKW 1979, z. 12, poz. 233), że nie może być mowy o naruszeniu prawa materialnego, jeżeli kwestionowane są ustalenia faktyczne, a taka sytuacja ma miejsce w tym wypadku. Naruszenie prawa karnego materialnego to bowiem – przy jednoznacznie ustalonych faktach – błędna ich subsumpcja pod przepis zawierający ustawowe znamiona określonego przestępstwa. Tymczasem autor kasacji, twierdząc, że naruszono przepisy art. 160 § 2 k.k. i art. 160 § 3 k.k., w rzeczywistości kwestionuje ustalone już przez Sąd pierwszej instancji fakty, gdyż to bowiem w tym upatrywał już w apelacji, i czyni to obecnie w kasacji, popełniony – jego zdaniem – przez sąd *meriti*, a zaakceptowanych w instancji *ad quem* błąd, polegający na tym, że w postępowaniu całej trójki oskarżonych nie stwierdzono bezpośredniego narażenia I. Z. na bezpośrednie niebezpieczeństwo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu poprzez niezapewnienie maksymalnego bezpieczeństwa podczas zajęć nauki jazdy konnej oraz poprzez niewwezwanie karetki pogotowia, a w wypadku oskarżonego K. P., również przez niewłaściwe udzielenie pomocy medycznej.

Odmienne ocenić należało natomiast zarzut z pkt 1 ppkt 2 skargi kasacyjnej. Oczywiście nietrafne było wskazanie w nim jako naruszonych przepisów art. 437 § 1 i 2 k.p.k. oraz pośrednio także art. 457 § 3 k.p.k. Pierwszy z nich reguluje kompetencje Sądu odwoławczego do wydania orzeczenia określonego rodzaju. Jeżeli więc sąd ten rozstrzygnął w sposób zgodny z tą regulacją, to nie mógł uchybić normie w przepisie tym zawartej. Z kolei art. 457 § 3 k.p.k. określa wymogi jakie spełniać musi uzasadnienie Sądu drugiej instancji, a więc wskazywać, czym kierował się sąd wydając wyrok oraz dlaczego zarzuty i wnioski apelacji uznał za zasadne albo niezasadne. Jednakże w wypadku wydania orzeczenia o charakterze reformatoryjnym w tym zakresie uzasadnienie wyroku sądu *ad quem* musi w pierwszym rzędzie uwzględniać dyspozycję art. 424 § 1 k.p.k. (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 kwietnia 2016 r., III KK 431/15, LEX nr 20116031), a to przecież ta część rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego w G. została w powołanym wyżej zarzucie nadzwyczajnego środka zaskarżenia zakwestionowana przez pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej subsydiarnej. Pomimo zasygnalizowanych powyżej zastrzeżeń zarzut ten, jak to wskazano na wstępie niniejszych rozważań, okazał się trafny, a to z uwagi na zasadne podniesienie w nim pod adresem rozstrzygnięcia zawartego w pkt I zaskarżonego wyroku rażącego naruszenia art. 7 k.p.k.

Nie ulega wątpliwości, że orzekając odmienne co do istoty sprawy, gdy pozwalają na to zebrane dowody [art. 437 § 2 k.p.k. w brzmieniu obowiązującym przed zmianą dokonaną ustawą z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2013, poz. 1247) – art. 36 pkt 2 tej ustawy] Sąd odwoławczy ma każdorazowo obowiązek przeprowadzenia szczegółowej i wnikliwej analizy zebranego w sprawie materiału dowodowego z poszanowaniem wymogów z art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 września 2014 r., III KK 87/14, LEX nr 1515149). Wymogowi temu Sąd Okręgowy w zakresie dotyczącym pkt I wyroku nie sprostał. Dokonując oceny dowodów związaną z tą częścią zdarzenia, w której doszło do pionizacji pokrzywdzonej I. Z., i poddając krytyce sposób procedowania w tym zakresie Sądu Rejonowego, sąd *ad quem* sam nie uniknął dowolności ocen, a przede wszystkim nie uwzględnił całości zgromadzonego w sprawie, i jak sam

stwierdził, kompletnego materiału dowodowego. Jednym z powodów wydanego w postępowaniu apelacyjnym rozstrzygnięcia była odmienna od dokonanej przez sąd *meriti* ocena dowodu z zeznań świadka A. Z., siostry pokrzywdzonej, w której Sąd odwoławczy wskazał na niekonsekwencję Sądu orzekającego w pierwszej instancji wynikającą jego zdaniem z tego, że skoro uprzednio dla oceny wiarygodności świadków (w tym jak należy rozumieć oprócz matki pokrzywdzonej, również jej siostry) na przedmiotową okoliczność (przeprowadzenia rozgrzewki, przebiegu zajęć nauki jazdy konnej, wezwania karetki – uwaga SN) fakt pokrewieństwa stanowił przeszkodę, to tym samym ów Sąd winien kierować się dokonując oceny i wiarygodności tych świadków również w zakresie pionizacji I. Z. Tymczasem przypomnieć należy, co umknęło Sądowi odwoławczemu, że zasada swobodnej oceny dowodów (art. 7 k.p.k.) nie zostanie naruszona, gdy w obszarze jednego dowodu z zeznań świadka lub wyjaśnień oskarżonego sąd uzna za niewiarygodną określoną część depozycji takiego źródła dowodowego, zaś w innej części obdarzy je wiarą. Wymogiem jest jedynie, aby uzasadnienie takiej oceny było wnikliwe i by zawierało wyjaśnienie z jakich powodów i w oparciu o jakie dowody lub okoliczności tylko określona część zeznań lub wyjaśnień została obdarzona wiarą (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2015 r., II KK 186/14, LEX nr 1648181). Wbrew supozycjom Sądu drugiej instancji sąd *a quo* rozważania takie w uzasadnieniu swojego orzeczenia poczynił. Odrzucając jako niewiarygodne w tej materii wyjaśnienia oskarżonych odwołał się przecież nie tylko do depozycji świadek A. Z., lecz również, a nawet przede wszystkim, do zeznań świadka A. Ż., której z pokrzywdzoną więzy pokrewieństwa nie łączyły. To przecież z relacji tego właśnie świadka złożonych na rozprawie (k. 101 *verte*) wynikało, że pokrzywdzona na pytanie I. P. czy może wstać, nic nie odpowiedziała. Jakże inaczej w tych okolicznościach, ocenić należy powołane przez Sąd odwoławczy (z trafną uwagą co do popełnionego w tym zakresie błędu przez Sąd Rejonowy – s. 8-9 uzasadnienie SO) stwierdzenie biegłego L. Z. – „(...) Nie można nikogo zmusić do nieruszania się, trzeba starać się żeby nie ruszał się do przyjazdu fachowej pomocy (...)” – k. 161 *verte*. Stawia to pod znakiem zapytania tezę sądu *ad quem*, co do inicjatywy wstania (pionizacji) jako autonomicznej decyzji woli pokrzywdzonej, skoro „Dziewczyna ta (I. Z. – uwaga SN) nie mogła wstać leżała” - zeznania świadek A.

Ż. z powoływanej już rozprawy w dniu 30 maja 2012 r. (k. 101 *verte*). Jeżeli więc w oparciu o powołany wyżej dowód z zeznań świadka niespokrewnionego z pokrzywdzoną wynika, że bez wypowiedzianego przez oskarżoną A. Z. stwierdzenia „będziemy powoli wstawać” I. Z. z własnej inicjatywy i bez motywacji innych nie zdecydowałaby się na samodzielną pionizację, to wywód Sądu Rejonowego (s. 32-33 uzasadnienia sądu *a quo*), przy uwzględnieniu opinii biegłych z zakresu medycyny sądowej (L. Z. i J. W.) oraz wymaganych treścią art. 7 k.p.k. wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, co do ewentualnego narażenia w ten sposób przez oskarżone A. Z. i I. P. pokrzywdzonej na bezpośrednie niebezpieczeństwo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, nie wydaje się być tak błędnym, jak to zasugerował Sąd Okręgowy.

Naruszenie przez Sąd drugiej instancji, i to – w świetle przeprowadzonych wyżej rozważań – rażące, art. 7 k.p.k. w części, w której orzekał on reformatoryjnie, miało przy tym niewątpliwie istotny (w rozumieniu art. 523 § 1 k.p.k.) wpływ na treść wydanego w pkt I zaskarżonego kasacją wyroku rozstrzygnięcia, czyniąc je, jeżeli nie całkowicie błędnym, to przynajmniej przedwczesnym. Implikowało to uchylenie powyższego orzeczenia właśnie w tej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi *ad quem* w postępowaniu odwoławczym.

Uwzględniając powyższe, a także treść orzeczenia Sądu Najwyższego zawartego w pkt II wyroku, Sąd Okręgowy rozpozna ponownie apelacje Prokuratora Rejonowego, obrońcy oskarżonych A. Z. i I. P., oraz osobistą apelację oskarżonej I. P., unikając uchybień jakie stwierdzone zostały w postępowaniu kasacyjnym. Poza zakresem rozpoznania pozostanie natomiast apelacja pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej subsydiarnej, bowiem z uwagi na rozstrzygnięcie sądu kasacyjnego, ta część orzeczenia sądu *meriti*, którą zakwestionowano w zwykłym środku odwoławczym wniesionym na niekorzyść oskarżonych, a która została utrzymana w mocy przez Sąd drugiej instancji, zyskała walor prawomocności.

Z uwagi na powyższe rozstrzygnięcie (częściowe oddalenie kasacji w odniesieniu do wszystkich oskarżonych) na podstawie art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k. i art. 633 k.p.k. uznano za słuszne obciążenie oskarżycielki posiłkowej subsydiarnej 1/3 wydatków postępowania kasacyjnego. Natomiast zwrot I. Z. opłaty od kasacji wynikał z przepisu art. 527 § 4 k.p.k. (częściowe uwzględnienie skargi

kasacyjnej).

kc